

PRACA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej

<p>Cena prenumeraty: Miesięcznie Mk. 500 na prowincji „ 600 Zagranicą „ 900 Za odnośzenie do- licza się miesięcznie 50 Mk.</p> <p>Każda nowa podwyżka obowiązuje już przyjęte ogłoszenia od dnia zmia- ny cen bez uprzedniego zawiadomienia.</p>	<p>Administracja otwarta od g. 9 rano do 7 wieczorem.</p> <p>Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki od 6 — 7 wieczorem.</p> <p>Sekretariat Redakcji otwarty dla pu- bliczności od 6—8 wiecz. codziennie.</p> <p>Receptów składających się do druku Redakcja nie zwraca.</p> <p>Artykuły bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne. — — —</p>	<p>CENA OGŁOSZEŃ: Przed taktem mk. 120.— w tekście mk. 150.—reklam- y mk. 75.—, nekralag mk. 60.—, komunikaty mk. 75, zwyższone mk. 40 za wiersz kompromisowy jednolitej.</p> <p>Ogłoszenia drobne 10 mk. za wiersz, dla poszukują- cych pracy oraz zagubione dokumenty mk. 5.</p> <p>Ogłoszenia zamiejscowa o 50 proc. drożej. — Zagra- niczne o 100 proc. drożej. Ogłoszenia nadrukowane po g. 5 wiecz. 50 proc. drożej</p>
---	---	--

Redakcja i administracja Przejazd № 8. TELEFON J6 32. Kontoczekowo P. K. 0.60140
Prenumeratę i ogłoszenia dla pisma „Praca” przyjmuje Biuro pism A. Zatorski, w Pabjanicach, Zamkowa Nr. 15.

Kino-Teatr
NOWOŚCI
Piotrkowska
róg Głównej.

Dziś!

„LOTNIK ŚMIERCI”

6 aktów nadzwyczajnych przy-
gód znakomitego wywiadowcy

Harry Hilla z piękną **Margot Lindt.**

STRASZCZENIE: Maharadja Hinduksi Masull-Angar podczas przejazdu samochodem zostaje okradziony, w podstępny sposób, z kosztownego dia-
mentu, który tkwił w jego turbanie. Znakomity wywiadowca Harry Hill wpada na trop szajki przestępców, na których czekał stoł tajemnicza osobli-
wość, znana pod mianem LOTNIKA ŚMIERCI. Po bardzo wielu trudach połączenia z niebezpieczeństwem życia, Harry Hill odnajduje drogoceenny
kamień, a LOTNIK ŚMIERCI, podczas walki napowietrznej, ginie w płomieniach palącego się samolotu.

Uwaga: Dla prenumeratorów „Pracy” taniej od 60 do 75 mk., prócz niedziel i świąt.

Dziś!

Polska a traktat z Rapallo.

Nie licząc operetkowo-dwor-
skich dialogów p. Cziczera z kró-
lem włoskim i szampańskich ser-
deczności wysokich dostojników ko-
ścielnych z wylegantowanymi człon-
kami delegacji sowieckiej, najwięk-
szą sensacją obrad genueńskich jest,
jak dotychczas, umowa z dn. 16-go
kwietnia, zawarta w Rapallo. Trze-
ba wszakże przyznać, że bomba
sprętarowana rękoma sowiecko-nie-
mieckich specjalistów, wywołująca
do dziś dnia niemilknące echo ko-
mentarzy w prasie europejskiej,
najmniejsze bodaj wrażenie sprawi-
ła w Polsce. I to pomimo, że—jak
wyraził się p. Poincaré w ostatniej
swej mowie w Bar-le-Duc—trak-
tat z Rapallo zagraża bezpośrednio
Polsce.

Oszolamiająca międzynarodowa,
galerię genueńską wielkanocna pe-
tarda porozumienia sowiecko-nie-
mieckiego nie wywołała bynajmniej,
co się dla obcych dziwnym wydać
może, wśród „bezpośrednio zagro-
żonych” efektu piorunującego. Nie-
spodzianka genueńska nie posiadała
właśnie dla nas ani krzty momen-
tu... niespodzianki i zaskoczenia.

Ścisłe przymierze Rosji Sowiec-
kiej z Niemcami tkwi nie od dziś
dnia głęboko w psychice obydwu
powalonych kolosów. O przyjaciels-
kim współdziałaniu Moskwy z Ber-
linem świergocą wszystkie polskie
wróżby na dachach, a z najbardziej
konkretnymi i wyraźnymi tego
współdziałania formami spotykamy
się raz po raz, poczynając od epo-
pei plombowanych wagonów, po-
przez pokój brzeski, zachowanie się
Niemiec w czasie inwazji bolsze-
wickiej, przewlekane rokowań ry-
skich w okresie przedplebiscytowym
śląskim itd. itd.

O serdecznej współpracy poli-
tycznej Rosji Sowieckiej z Niemca-
mi jesteśmy oddawna poinformo-
wani jaknajdokładniej, dzięki do-
wodom, których w obfitości dostarcza
nam sytuacja bieżąca. Ze współ-
praca ta została w Genui jawnie
przypieczętowana wreszcie podpisa-
ni pp. Rathenaua i Cziczera (z
zatajeniem zresztą dodatkowych
klauzul wojskowych) i oficjalnie
proklamowana — jest to dla Pol-

ski drobniakiem całkiem podrzędne-
go znaczenia. Dobrze się wszakże
stało, że dziś już nikt w Europie
nie będzie mógł przeczyć faktom,
znanym nam oddawna; dobrze się
stało, że dzięki epizodowi z Rapallo
p. Cziczera nie będzie już mógł
zakryć swym lśniącem cylindrem
misternego kłębaka kooperacji nie-
miecko-rosyjskiej, wymierzonej o-
strzem swem przedewszystkiem
przeciwko Polsce.

A gdyby ktoś miał jeszcze ja-
kieś wątpliwości pod tym wzglę-
dem, rozproszyc je powinien w zu-
pełności znamieny artykuł bolsze-
wickiej „Ekonomiczkiej Zisni”, któ-
ra m. in. pisze otwarcie: „Traktat
ten (z Rapallo) nie jest jednym ze
szczegółów niemieckiej polityki za-
granicznej, jest on całą polityką
niemiecką”. Otóż tu właśnie spo-
czywa sedno rzeczy. Ani Rosja,
ani Niemcy nie wyrzekły się dotąd
rożeń odwetowych, ani jedna, ani
drugie nie poniechały myśli o wy-
darciu straconych — na mocy wy-
roku sprawiedliwości dziejowej —
dzielnic. Prawdziwe intencje Nie-
miec w stosunku do odzyskanych
przez Polskę terenów wiadome są
aż nadto dobrze. Dzisiejsza sytua-
cja na G. Śląsku wiele o tem mó-
wi. Za i w p. Cziczera tkwi wiele
cech t. zw. zbieracza ziemi rosyj-
skiej, o tem świadczą chociażby je-
go ostatnie niesmaczne wybryki
pod adresem Rumunii w sprawie
Bessarabji, stanowiącej zresztą ma-
ło ceną dla Rosji prowincję.

Imperjalizm moskiewski, choć
w czerwone fałdy udrapowany, nie
śpi. Wzdłuż całej dzisiejszej gra-
nicy zachodniej Rosji poszukuje
„swego”, wytrwale ostrzając pazury
hord bronsteinowskich w oczekiwa-
niu na momenty, gdy „pokrzywdze-
ni” drapieżcy: Rosja i Niemcy bę-
dą mogły znowu zabrać się do po-
działu łatwego łupu. W poczuciu
wspólnej klęski dni dzisiejszych
Berlin i Moskwa wznowiają od-
wieczne tradycje Katarzyn i Fry-
deryków.

Polska, zagrożona ze wschodu
i zachodu, znajdująca się w nie-
wygodnym położeniu zapory na
wspólnej drodze dwu imperjalizmów

musi zawczasu obmyślić środki
przeciwdziałania istniejącemu wciąż
choć narazie w stanie potencjalnym,
niebezpieczeństwu. Ustosunkowane
się Rzeczypospolitej do niebezpiecz-
nych sąsiadów, sposoby zapobież-
nia coraz silniejszemu ich zbliżaniu
się i wspólnemu zaciskaniu dokoła
granic naszych śmiertelnej obroży,
—te zagadnienia muszą być w po-
lityce polskiej gruntownie przemy-
ślane i przedyskutowane. Popie-
ranie wszelkich grup rosyjskich,
dążących szczerze do emancypacji z
pod wpływów niemieckich jest już
dziś koniecznością nieodzowną, jako
jeden z czynników tej siły, która
pozwoli nam wbić mocny klin po-
między narastające współdziałanie
sowieckiej Rosji i stinnesowskich
Niemiec.

Słońce włoskiego nieba, pod
którem podpisano umowę w Rapal-

Od Administracji.

Prosimy Szanownych Prenume-
ratorów o niezwłoczne wpłacenie
zaległej i bieżącej prenumeraty naj-
później do soboty dnia 29 b. m.,
gdyż po upływie tego terminu za-
legającym zmuszeni będziemy przer-
wać ekspedycję pisma.

ADMINISTRACJA.

lo. oświetliło nam perspektywę naj-
bliższych lat w całej ich pełni i
groźbie. Do usunięcia wiszącej nad
bytem Polski groźby potrzeba bę-
dzie długotrwałej pracy, umiejęt-
nych starań, planowych wysiłków i
wielkich ofiar. Ale zacząć trzeba
zaraz, od dziś, nie zwlekając.

B. D.

Niemcy dalej prowokują.

Niemcy wszystko robią na jedną kar-
tę. W Genui nie udala im się ich gra
obłudna i zawarcie potajemnego z bolsze-
wikami układu. Mogą oni jeszcze kręcić
się w Genui do końca Zjazdu, ale z nad-
lamanymi skrzydłami. Niemcy, jak zgrany
gracz, żyją tylko myślą odegrania się, nie
pomijają żadnej stawki i przegrywają raz
po raz w dalszym ciągu, grając naślęp.

Swoją polityką nawskroś nieszczę-
wobę sprzymierzonych, polityką zama-
chową na Traktat Wersalski, posunęli się
tak daleko, że w Genui wbrew ich wy-
chwalanej gruntowności, popełnili niepo-
jęte głupstwo, którego następstwa będą
dla nich niewątpliwie nadzwyczajne. Po-
stępowanie Niemców w Genui dla Pola-
ków nie jest obojętne. Układ Niemców z
bolszewikami miał narzucić sprzymierz-
onym i innym narodom europejskim wła-
sną wolę Niemców, miał pokazać Europie,
że musi ugiąć się przed tą wolą, gdyż
oparta ona jest o miecz niemiecko - bol-
szewicki. Energiczna postawa przedsta-
wicieli dziesięciu państw europejskich roz-
biła jednym zamachem te marzenia Niem-
ców.

Układ niemiecko-bolszewicki to dal-
szy etap polityki niemieckiej w sprawie
górnosląskiej. Bo niewątpliwie, gdyby
przedstawiciele państw protestacyjnych nie
przyłożyli doń tak wielkiej wagi i przy-
jęli go milczeniem, wtenczas Niemcy, jak
o tem każdy z nas jest przekonany, by-
liby podsunęli konferencji rewizyjnej
Rady Ambasadorów w sprawie Górnego
Śląska. Za kulisami w Berlinie i na Gór-
nym Śląsku snuto już owe nici, mające
prowadzić do Genui. Ale kłębek za wcze-
śnie się przerwał i odłotyć muszą Niem-
cy swoje nadzieje na przyszłość.

Po tak dotkliwym zawrozie Niem-
ców w Genui nie trzeba się dziwić, że
chcą odwetować się u siebie, we własnym
domu. Nastrosili bowiem katarynkę na zu-
pełnie inną melodię—o czwartem powsta-
niu, które Polacy na Górnym Śląsku na-
 pewno przygotowują. Czytamy bowiem w
„Berliner Tageblatte”, że przygotowania
do powstania czynią Polacy systematy-
cznie razem z Francuzami. Powstanie to
oczekiwane jest w najbliższym czasie i ma
objąć powiaty gliwicki, zabrzański i bytom-
ski, aby je gwałtem włączyć do Polski.
Przygotowania do tego doprowadziły do
przeszukania cementarza hutniczego w Gli-
wicach, przy której to sposobności nastą-
piła katastrofa wybuchowa.

Dalej pisze „Berliner Tageblatt”:
„Przygotowania francuskie do nowego po-
wstania Polaków mają zupełnie obezwia-
dnić ludność niemiecką w wymienionych
powiatach. Niema ona mieć sposobności
stawić czoła bandom insurgentów i bron-
nić swojego domu i mienia. Dlatego
„władcy” francuscy czynią jaknajwiększe
wysiłki, aby skonfiskować wszystką broń
i amunicję, która by w razie polskiego po-
wstania mogła służyć niemieckiej ludno-
ści do samoobrony. Tak samo aresztuje
się tych wszystkich po niemiecku myślą-
cych, którzyby w tym wypadku mogli wy-
stąpić jako przywódcy. Natomiast nie ru-
sza się składów broni u Polaków, które
znajdują się po polskiej części Górnego
Śląska pod opieką wojsk francuskich”.

Z powyższego widzimy, jak brzmi
melodia niemiecka. Niemcy, chcąc akryc
swoje własne plany i przygotowania, roz-
siewają bajki o przygotowaniach do czwar-
tego powstania ze strony polskiej, o któ-
rem nam ani się nie śni. Ale podsuwanie

myśli, jakoby Polacy chcieli gwałtownie wcielić powiaty na niemieckim Górnym Śląsku do Polski, to już zakrawa na wojnę i wiemy, że wielką część arcypryjców i zaślepińców niemieckich marsy o niej dniem i nocą. Wiemy, że nie w innym celu istnieją banfy orgeszowkie, wiemy, że przedstawiają one poważną siłę militarną, dobrze przygotowaną do wojny. Wiemy też, kto przez prześladowania i morderstwa na bezbronnych i niewinnych Polakach dąży do wywołania ogólnych zaburzeń na Górnym Śląsku. Jeszcze raz powtarzamy: Wiadomości „Berl. Tageblattu” są podiem kłamstwem, mającym załatwić plany niemieckie.

Ludność polska nie da się sprowokować i będzie stać na straży Górnego Śląska, oczekując bliższego momentu, gdy zostanie z Polską złączona nazawsze.

P. P.

Place oficerów.

Place dotychczas strzywane przez oficerów wynosiły według najnowszego mnożnika: 1) dla podpor. od 47.735 (samotny) do 93.347 (sonaty z awangrem dsteel), 2) dla porucznika od 61.335 do 96.917, 3) dla kapitana od 56.735 do 102.347, 4) dla majora od 81.115 do 106.787, 5) dla podpułkownika od 63.615 do 112.227, 6) dla pułkownika od 71.165 do 116.767, 7) dla generała brygady od 77.535 do 123.747, 8) dla generała dywizji od 88.335 do 133.947, wreszcie dla gen. broni od 99.135 do 144.747 mk. miesięcznie.

Obecnie ministerjum skarbu wystąpiło z propozycją następującą w sprawie uposażenia oficerów.

Place dla kategorii pierwszej mają wynosić od 53.930 do 89.740; dla drugiej 57.580—93.070; dla trzeciej 61.910—101.470; dla czwartej 70.360—105.830; dla piątej 75.890—111.330; dla szóstej 84.000—119.490; dla siódmej od 90.380—125.970; dla ósmej 101.180—136.670; wreszcie dla dziewiątej od 111.990 147.470 marek miesięcznie przy równoczesnym skasowaniu t. s. w. deputatów.

niniejszym sfery sportowe i szkolne, że w dniu 29 kwietnia b. r. o godz. 7 i pół wiecz. urządzi w sali YMCA. przy ul. Piotrkowskiej nr. 243 odczyt na temat „Znaczenie lekkiej atletyki w wychowaniu fizycznym”. O jaknajszersze poparcie uprasza Zarząd.

— Egzekucja. Wczoraj o godzinie 2 po południu na placu Hallera wykonano wyrok sądu doraźnego, skazującego 26 letniego Bolesława Komorowskiego na karę śmierci przez rozstrzelanie. (bip)

— Szpital zapasowy. Z dniem dzisiejszym uruchomiony został szpital zapasowy dla chorych wewnętrznych na 26 łóżek. (bip)

— Odczyt w języku angielskim. W niedzielę, 30 b. m. odbędzie się w Złotej Sali hotelu Manteufel odczyt w języku angielskim W. S. Jesienia na temat „The Man and the Animal World” (Człowiek a świat zwierzęcy). Początek o g. 8 po południu.

— Konkurs na zabawkę polską. „Gnom” Sp. Akc. ogłasza konkurs na modele zabawek z drzewa.

Protoktorat nad konkursem obejmuje Departament Sztuki. Ministerjum Wyznań Religijnych i Ośw. Publicznego.

Wielkość i rodzaj zabawki dowolne. Termin nadsyłania prac kończy się z dniem 10 czerwca 1922 roku o godz. 12 w południe. Prace należy nadsyłać na ręce dyrektora zarządzającego Spółki pod adresem biura Zarządu Spółki „Gnom”, Warszawa, Zgoda 4, tel. 284-76. Tamże można zwracać się o informacje w środy i piątki od godz. 6 do 7 wiecz.

Nagrody wynoszą: pierwsza 100,000 marek, dwie drugie po 50,000 mk., cztery trzecie po 25,000 mk.

Jedynie tanie źródło

w mieście jest firma Samechel i Rosner, Łódź, Piotrkowska 100 i filia 100, pomimo, że robota zdroszała sprzedaje stare sapany garderoby, towarów i bielizny po dawniejszych cenach. Przez obiad otwarte

Pracownicy biurowi w przemyśle włókienniczym.

Krajowy Związek Przemysłu Włókienniczego zawiadomił Międzyzwiązkową Komisję Pracowniczą, że zaakceptował nowy cennik płac minimalnych, ustalony w dniu 7 b. m. w drodze układów między wspomnianą Komisją a Związkiem Przemysłu włók. w Państwie Polskim.

Na posiedzeniu, które się odbyło w środę, Komisja postanowiła powiadomić o tem należące do niej organizacje pracownicze, celem zwrócenia uwagi członkom, że cennik obowiązuje wszystkie

fabryki należące do obydwu Związków przemysłu włókienniczego. Stawki płac minimalnych są następujące:

Buchalter	mk. 140,000.—
Sprzedawca	185,000.—
Kasjer	115,000.—
Biuralista I	105,000.—
Inkasent	80,000.—
Biuralista II	60,000.—
Stenotypistka	60,000.—
Maszynistka	45,000.—
Praktykant	30,000.—
Magazy nier	80,000.—

Sprawy robotnicze.

Żądania metalowców.

Związki metalowców wystosowały do związków przemysłowców w przemyśle włókienniczym żądanie podwyższenia zarobków metalowcom, zatrudnionym w przemyśle włókienniczym o 85 proc. zaś do związków przedsiębiorców przemysłu metalowego, wystosowano żądania podwyższenia płacy metalowcom o 75 proc. Różnica w wystosowanych żądaniach wynika z tego iż metalowcy zatrudnieni w przemyśle włókienniczym zarabiają stosunkowo mniej, niż w przemyśle metalowym. (bip.)

Podwyższenie płac pracowników miejskich.

W związku z żądaniami wystawionymi przez pracowników miejskich, Magistrat przyznał im podwyżkę w wysokości 20 proc. (bip.)

Zatarg w fabryce.

W fabryce Piaskowskiego przy ulicy Kątnej nr. 10, wynikł ostry zatarg. Oto zarząd fabryki wypowiedział pracę robotnikom, a po upływie terminu wypowiedzenia zaproponował im pozostanie na stanowiskach. Po trzech dniach pracy zaproponowano znów robotnikom, aby zgodzili się pracować na dniówkę, ale z tem, że na każde żądanie firmy pracę opuszczą. Jednocześnie w niektórych wydziałach zaprowadzono 9 i 10-godzinny dzień pracy itd.

Wobec takich oryginalnych żądań firmy, robotnicy pracę porzucili i ostrzegają za naszym pośrednictwem innych robotników, aby nie zgłaszały się po pracę do p. Piaskowskiego.

Ruch spółdzielczy.

Bank Spółdzielczy.

Dziś o godz. 6-ej wiecz. w lokalu własnym (ul. Andrzeja 8) odbędzie się ogólne zebranie udziałowców Banku Spółdzielczego dawniejszego 2-go Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego. Na porządku dziennym m. in. wybranie uzupełniającego do rady nadzorczej Towarzystwa.

Wiadomości bieżące. Kalendarzyk.

28

Piątek

Dziś Pawła	
Jutro Piotra	
Wschód słońca	5 m. 20
Zachód	7 m. 48
Wschód księżycy	6 m. 11
Zachód	8 m. 45

Pamiętajcie o niedoli repatrjantów! Wielka kwesta w Łodzi 8 maja r. b.

— Kwesta w dniu 3 maja 1922 r. W dniu święta narodowego 3 maja organizuje się wielka kwesta na rzecz Sierot Wojskowych. Organizacja kwesty w toku, pod przewodnictwem p. Gen. Stefanowej Majewskiej.

28 b. m. t. j. w piątek o godz. 8 i pół wiecz. odbędzie się posiedzenie Komitetu organizującego kwestę, w lokalu Kasyna Oficerów Załogi m. Łodzi (Al. Kościuszki Nr. 4).

Znając ofiarności społeczeństwa łódzkiego, które nie szczędzi grosza na cele społeczne, oraz ze względu na doniosłość sprawy pomocy sierotom po poległych w obronie Ojczyzny żołnierzach — należy przypuszczać, że wszystkie warstwy społeczne spełnią swój obowiązek, składając w miarę możliwości ofiary, by ulżyć doli sierocę tych, których ojcowie ginęli na polach bitew.

— Wielka kwesta na repatrjantów odbędzie się w Łodzi w dniu 8 maja. Komitet czyni energiczne przygotowania, aby kwesta wydała jaknajbardziej plan. Społeczeństwo łódzkie niewątpliwie popieszy z hojną dłońią na pomoc dla repatrjantów i na odbudowę powiatu grodzkiego.

— Z Uniwersytetu Powszechnego. Zarząd uniwersytetu powszechnego zamierza urządzić cały szereg wycieczek krajoznawczych. Prócz wycieczek w okolice Łodzi jak do Tomaszowa, Pabjanic i t. p. przewiduje się wycieczki do Łowicza, Spały, Zakopanego i Wilna. W tych dniach p. Tadeusz Mayzner z Warszawy wygłosi dwa odczyty o „polskiej pieśni ludowej”.

— Zjazd związku miast polskich. W dniach 25—28 maja r. b. odbędzie się we Lwowie doroczne ogólne zebranie Związku miast polskich.

Zjazd tegoroczny będzie miał duże znaczenie, tak dla ogółu miast, jak i dla państwa ze względu na przyjazd delegatów ze wszystkich dzielnic zjednoczonej o ustalonych granicach Polski i ze względu na udział w zjeździe delegatów związku miast we Francji.

Delegatów na zjazd wybierają ustawowe przedstawicielstwa miast z grona radnych miejskich i członków Magistratu. (bip)

— Dzieci dla dzieci. Klasa III-cia „o” 84 ej szkoły Powszechniej złożyła na działkę biedną powracających z Rosji mk. 945.

— Choroby zakaźne. W czasie od 9 do 22 b. m. zachorowało w Łodzi: na tyfus plamisty 16 (smarły 2), na tyfus brzuszny 10 (zm. 1) osób. Gruzlica w tym czasie zabrała 69 ofiar.

— Z Szkoła. Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Łodzi zawiadania

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Miejski, Cegielniana 68.

— Dziś Teatr Miejski powtarza wczorajszą premierę „Lato” — Rittnera. Jak było do przewidzenia premiera wypadła doskonale. Pierwszorzędna gra artystów, przy pięknych kostiumach i dekoracjach, gwarantuje sztuce zasłużone długotrwałe powodzenie. Całkowity dochód z dzisiejszego przedstawienia przeznaczony jest na Samopomoc przy pensji p. Siennickiej.

W sobotę o godzinie 4 po poł. dla młodzieży dany będzie „Skapiec” — Moljera. Wieczorem dla Zrzeszeń robot. i intel. arcywesoła farsa A. Biassona p. t. „Kontroler Wagonów Sypialnych”.

Podwieczorek towarzyski w Teatralnej.

Jak zwykle i w tę niedzielę odbędzie się w Teatralnej (Dzielnia 18) podwieczorek towarzyski, urządzony przez Syndykat Dziennikarzy Polskich w Łodzi. Początek o godz. 4.30.

Z życia organizacji N P R Dzielnic Bałucka.

W dniu 30 b. m. o godzinie 8-ej po poł., w lokalu — Franciszkańska 68, odbędzie się nadzwyczajne zebranie członków N. P. R. Dzielnic Bałuckiej. Porządek dzienny obejmuje ważne sprawy. Niezbędny jest liczny udział członków.

Dzielnic Górna.

Dnia 29 b. m. o godzinie 7 wiecz. w Klubie N. P. R. przy ulicy Kątnej 2 odbędzie się posiedzenie Zarządu i Komisji Rewizyjnej wraz z dziesiątnikami. Obecność wszystkich konieczna.

Dzielnic Wodna.

Zebranie Dzielnic Wodnej odbędzie się dn 29 bm. o g. 7 wiecz. w klubie N. P. R. (Piotrkowska 91). Sprawy ważne.

Tajna konwencja wojenna między Sowietami i Niemcami

Powyższa konwencja została zawarta dnia 3 kwietnia 1922 r. w Berlinie między pełnomocnymi przedstawicielami sztabu R. K. K. A. (rabocze kre-stjańskiej krasnoj armii) z jednej strony i pełnomocnymi przedstawicielami niemieckiego sztabu generalnego z drugiej strony. Zawierali ją pełnomocni przedstawiciele sztabu R.K.K.A. ob. Nowicki i Stefanow oraz pełnomocni przedstawiciele niemieckiego sztabu generalnego: gen. piechoty von Seekt, admirał Benke, podpułk. Scharf i major Petter.

Wyżej wymienione osoby, po wzajemnym sprawdzeniu swych pełnomocnictw i uznaniu takowych za wystarczające, zawarły konwencję, której główne punkty brzmią:

a) Niemiecki sztab generalny zobowiązuje się do zaopatrzenia R. S. F. S. R. w broń i amunicję w ilości niezbędnej dla uzbrojenia i zaopatrzenia 180 pułków piechoty zgodnie z etatem A. (Nr. 556-88 z dn. 4. III 1921 r.). Przedmioty zaopatrzenia i uzbrojenia niemiecki sztab generalny zobowiązuje się przesyłać w terminach miesięcznych do miejsc przeznaczenia własnymi środkami, na własny rachunek i własną odpowiedzialność.

Trzecia część zbroi i amunicji ma być typu rosyjskiego (karabin ros. 8 linjowy wzoru 1891 r.).

Pozostała broń i amunicja ma być typu niemieckiego (karabin Mauzera p. wzoru M. 99). Jednocześnie niemiecki sztab generalny zobowiązuje się dostarczyć na wyżej wymienionych warunkach artylerję ciężką i połową, niezbędną dla zaopatrzenia i uzbrojenia 20 dyw. piechoty zgodnie z etatem A. (Nr. 556-88 z dn. 4. III 1921).

Wskazana ilość broni nie przewidziana jest w umowie z dnia 25 marca 1921 r.

b) Niemiecki sztab generalny zobowiązuje się zorganizować rosyjską flotę wojenną na m. Bałtyckiem i Czarnem:

a) Przez dopełnienie kadrów niemieckich instruktorów floty do normy wskazanej w konwencji z dn. 25. III.

b) Przez reorganizację i odpowiedzialne wyszkolenie wyższych i niższych szarż rosyjskiej floty wojennej, zgodnie z wymaganiami, jakie dało doświadczenie lat ostatnich.

c) Przez kapitalne wyremontowanie statków rosyjskiej floty wojennej zgodnie ze wskazaniami szefa urzędu do spraw morskich R. S. F. S. R.

c) Sztab R. K. K. A. gwarantuje niemieckiemu sztabowi generalnemu, że 8 fabryki niemieckie wybrane przez niemiecki sztab generalny mianowicie: 1 fabryka aparatów i motorów lotniczych, 1 fabryka gazów trujących i 1 fabryka broni mogą być przeniesione do Rosji i puszczone w ruch pod warunkiem, że armja R. S. F. S. R. będzie miała zupełną możliwość korzystania z wyrobów wyżej wymienionych fabryk i zakładów.

d) Sztab R. K. K. A. zobowiązuje się utrzymywać na granicy zachodniej R. S. F. S. R. nie mniej niż 18 dyw. piechoty i 8 dyw. kawalerji, z której to liczby jedna trzecia powinna mieć komplet zwiększony, zgodnie z etatem B (Nr. 557-89 z dnia 4. III 1921), przytem wymienione wojska powinny być skoncentrowane w okolicach oznaczonych w zasadniczym planie operacyjnym podług konwencji z dnia 25. III 1921 r.

s. 1. p.

MARJA BURCHART

opatrzona Św. Sakramentami, zmarła dn. 27 kwietnia r. b., przeżywszy lat 18. Zmarła była członkinią chóru prymaryjnego kościoła Św. Stanisława Kostki.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok odbędzie się w sobotę dn. 29 b. m. z domu żałoby przy ul. Radwańskiej 53 na stary cmentarz katolicki. Na smutny ten obrzęd zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych.

Stroskani Rodzice.

e)

Zgodnie z istniejącym trakta-
tem politycznym, sztab R. K. K. A.
i niemiecki sztab generalny opra-
cują wspólny plan operacyjny, o-
twierający Rosji dostęp do morza
Bałtyckiego. Tymczasowo bez spec-
jalnych porozumień i traktatów,
ustala się linię demarkacyjną mię-

dzy wojskami R. S. F. S. R. i wojskami niemieckimi.

Od Redakcji. Tekst konwencji mi-
litarnej, podany wyżej, zawartej między
Niemcami i Rosją sowiecką, nadesłany
nam został przez naszego korespondenta
z Wiednia, gdzie została ona ogłoszona
w dzienniku „Ukraina“.

Horyzont genueński wciąż chmurny.

(Nowy projekt angielski o pakcie pokoju. — Plenum Konferencji w poniedziałek).

Pakt o pokoju.

GENUA, 27. (PAT.) Projekt paktu o niezakłóceniu pokoju przedstawiony przez Lloyd George'a różnym delegatom, zawiera ustęp, w którym dowodzi się konieczności utrzymania pokoju w Europie, oraz porozumienia się co do sposobów prowadzących do powszechnego rozbrojenia. Artykuł pierwszy określa, że państwa obowiązują się do powstrzymania od wszelkiego aktu agresywnego, a artykuł drugi mówi o zobowiązaniu się państw, że w razie gdyby pokój europejski został zagrożony, wówczas przystąpią one do narady, celem uchylenia grożącego niebezpieczeństwa.

BILWESE, 27. (PAT.) „Petit Parisien“ donosi: Projekt Lloyd George'a powszechnego paktu o niezakłóceniu pokoju, podkreśla konieczność takiego przedsięwzięcia, abyby poszczególne państwa, wchodzące w skład pewnej grupy mogły w jej ramach zawrzeć podobne pakt.

LONDYN, 27. (PAT.) Jak donoszą z Genui we wczorajszym oświadczeniu delegacji angielskiej, złożonym w imieniu Lloyd George'a, a przeznaczonym dla prasy zostało podkreślone z całym naciskiem, że angielski punkt widzenia liczy się z tym, że o ileby nie dało się zawrzeć powszechnego paktu pokoju oraz o ileby polityka mocarstw miała zmierzać do pozostawienia Rosji i Niemiec w osobnieniu i nędzy, w takim razie niechybnie musiałyby to doprowadzić do zawarcia między temi dwoma państwami ścisłej przyjaźni. W tymże oświadczeniu dodano, że rząd angielski nie będzie czynił takiej polityki, któraby miała wydać tego rodzaju rezultaty. Rząd angielski nie lęka się przed jakimkolwiek niebezpieczeństwem czy to ze strony Rosji, czy Niemiec, jest natomiast zdecydowany uczynić wszystko co leży w jego mocy, abyby ustrzedz Europę od ponownego spłynięcia krwią w wojnie powszechnej.

O walną naradę sprzymierzonych w Genui.

GENUA, 27. (tel. wł.) Szef Biura Prasowego przy delegacji angielskiej oświadczył na wczorajszym przyjęciu dziennikarzy, że większość zgromadzonych w Genui Państw Sprzymierzonych jest zdania, iż należy zwołać naradę wszystkich państw, które podpisały Traktat Wersalski, w sprawie zarządzeń, mających uregulować ostatecznie zagadnienia odszkodowań wojennych i zarządzeń ewentualnych przeciw Niemcom. Na naradę tę będą zaproszone wszystkie państwa, które podpisały Traktat Wersalski, z wyjątkiem Niemiec, których przedstawiciele będą dopuszczeni do narad w razie potrzeby. Zwołanie takiej narady jest przewidziane do Genui na koniec przyszłego tygodnia. Z tego powodu Lloyd George zamierza przedłużyć swój pobyt w Genui na okres dwutygodniowy i użyje tego czasu dla osiągnięcia jakichkolwiek konkretnych rezultatów z prac Zjazdu.

Zamiary Francji.

PARYŻ, 27. (PAT.) Havas. Do dzisiaj wieczór francuskie min. spr. zagr.

nie otrzymało żadnej oficjalnej wiadomości o zamiarze Lloyd George'a zwołania Rady Najwyższej do Genui. Poincaré mógłby się zgodzić na zwołanie do Genui Rady Najwyższej dopiero po powrocie Milleranda, to znaczy około 10 maja. Przed tym terminem Rada Najwyższa mogłaby się zebrać w Paryżu. Poincaré przedstawił rozmaite fakty, wskazujące na nienawistne stanowisko Niemiec w stosunku do traktatu wersalskiego. Zdaje się jednak, że wobec wytworzonej sytuacji przez delegację rosyjską i niemiecką w Genui, Poincaré odczuwać będzie pewną niechęć zwołania Rady Najwyższej przed zamknięciem konferencji.

W poniedziałek plenarne posiedzenie.

GENUA, 27. (PAT.) W poniedziałek odbędzie się posiedzenie plenarne konferencji, która będzie obradowała nad sprawami załatwionymi w komisjach i podkomisjach.

Ultimatum dla Rosji.

WIEN, 27. (PAT.) WBK. Korespondent „Vossische Zeitung“ donosi, iż odpowiedź na rosyjski kontrprojekt, która dzisiaj ma być doręczona Cziczierinowi, ma charakter ultimatywny. Termin, w jakim delegacja sowiecka mogłaby się oświadczyć, przewidziany jest na 48 godzin.

WIEN, 27. (PAT.) W Londynie obiegają wiadomości, jakoby delegacja francuska otrzymała stanowcze zlecenie obstawania przy warunkach postawionych jej przez Poincarégo. Według tej wiadomości delegacja francuska miałaby obstawać przy 48 godzinnym ultimatum dla Rosji pod groźbą opuszczenia konferencji.

Rada Najwyższa w Genui.

PARYŻ, 27. (PAT.) Havas donosi z Londynu: Potwierdza się wiadomość że Lloyd George zaproponował oficjalnie zwołanie Rady Najwyższej do Genui dla omówienia traktatu rosyjsko-niemieckiego pod kątem widzenia traktatu wersalskiego.

Sprawy komunikacji.

GENUA, 27. (PAT.) Podkomisja dla spraw komunikacyjnych obradowała nad projektem, który jej został przedłożony przez komisję organizacyjną dla spraw kolejowych i żeglugi.

Noty Cziczierina-Skirmunt na widowal.

GENUA, 27. — Polsko rosyjska wymiana not stanowi obecnie główną część rozmów. W kołach delegacji polskiej mimo to nocie Sowietów nie nadaje się większego znaczenia. Po otrzymaniu noty Cziczierina p. Skirmunt udał się do przewodniczącego delegacji francuskiej p. Bartheou, a potem do włoskiego ministra spraw zagranicznych Szancera, który z kolei zapowiedział się natychmiast u Lloyd

George'a. Pan Skirmunt od razu zapowiedział, że odpowiedź polska będzie stanowcza, ale zarazem spokojna, aby nie dawać p. Cziczierinowi podnieć do dalszego zaburzenia tej sprawy prac Zjazdu. I rzeczywiście nota zgodna jest z tą zapowiedzią.

Dziki pretensje Litwy.

GENUA, 27. (PAT.) Delegacja litewska złożyła komisji politycznej pismo, domagające się

uznania Litwy de jure

przez państwa zapraszające na konferencję. Memorjał wyjaśnia, iż opóźnienie tej decyzji odwleka części Europy odbudowę ekonomiczną i rozwój. Delegat Litwy podkreśla niemożliwość rekonstrukcji Europy wschodniej dopóty, dopóki nie zostaną określone wschodnie granice Polski i proponuje

zwołanie specjalnej komisji granicznej,

w skład której weszłyby mocarstwa zapraszające oraz Polska, Litwa i Rosja (!) GENUA, 27. (PAT.) Na dzisiejszym posiedzeniu komisji transportowej delegat Litwy Galwanaukas, który wniósł był memorjał do podkomisji kolejowej i dróg wodnych, a którego rozważania odmówiono, oświadczył, że Litwa nie może przyjąć proponowanych zobowiązań transportowych, albowiem

część terytorjów Litwy znajduje się pod okupacją Polski (!)

i zażądał odczytania dokumentów, jakie złożył do podkomisji. Przeciwno temu wystąpił min. Narutowicz, wykazując, że podkomisja nie może zajmować się sprawami natury politycznej i że delegacja polska musiałaby na nie odpowiedzieć. Podobną jednak w komisji transportowej

dyskusję min. Narutowicz uważa za zupełnie niemożliwą,

dlatego też w razie przyjęcia żądania Litwy opuściłby komisję. Delegat angielski popierał stanowisko delegata Polaki. Delegat włoski, który początkowo popierał delegata Litwy, uznał słuszność delegata polskiego i wniosek litewski został odrzucony.

Z Sejmu.

WARSZAWA, 27. (PAT.) Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu załatwiono w trzecim czytaniu ustawę o kościele ewangelicko-ąugsburskim. W dalszym ciągu rozprawiano szczegółowo nad ustawą gm. nną. Przeważali posłowie Stapiński, Putek, Wójcik i Marchut.

Pozatem odesłano do komisji kilka wniosków nagłych.

Następne posiedzenie jutro. Przy ustalaniu porządku dziennego pos. Woznicki wniósł o umieszczenie na porządku dziennym sprawy ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu.

Marszałek odpowiedział, że byłoby to czysto teoretycznym, ponieważ niepodobna załatwić na jednym posiedzeniu tak obszernej dyskusji nad expose i nad ordynacją wyborczą.

Polityka polska.**Wyszkolenie naszej armii.**

(Od własnego koresp.)

WARSZAWA, 27. Z dniem 1 lipca r. b. w Chełmie i Grudziądzu zostaną zorganizowane 6-miesięczne kursy dla tych chorążych i podoficerów, którzy nie mają przepisane cenzusu.

W tym celu Ministerjum wojny poleciło departamentom i oddziałom przesłać do dnia 5 maja r. b. do gabinetu ministra wykazy imienne wszystkie chorążych, z liczbą których zostaną wybrani tylko odpowiedni kandydaci.

Powrót p. Skirmunta.

(Od własnego koresp.)

WARSZAWA 27. W pierwszych dniach maja min. Skirmunt wyjeżdża z Genui do Rzymu, skąd powraca do Warszawy drogą na Wiedeń.

Z giełdy warszawskiej.

Notowano:	Dolary	3,940
	Marki niem.	14,20
	Funty szterl.	17,300
	Franki fr.	365
	Korony czeskie	75,50

Sprawa uposażenia oficerów**Interwencja Naczelnika Państwa.**

(Od własnego koresp.)

WARSZAWA, 27. Jak się dowiaduje „Praca“ Naczelnik Państwa, wysłuchawszy wczoraj wieczorem postulatów ministra spraw wojskowych, generała Sosnkowskiego w sprawie uposażenia oficerów, zaprosił do siebie na dzisiaj o godzinie 11-ej i pół w południe p. ministra skarbu, d-ra Michalskiego. Niezależnie od tego zwołano dziś na godzinę 1 i pół nadzwyczajne posiedzenie Rady ministrów, która zająć się ma ostatecznym zlikwidowaniem konfliktu.

Na Górnym Śląsku.**W przeddzień objęcia Śląska.**

KATOWICE, 27. (PAT.) Komisja międzysojusznicza zaprosiła delegata rządu polskiego b. wiceministra Seydę i delegata rządu niemieckiego dr. Eckardta na 4 maja r. b. do Opola w sprawie przygotowań, dotyczących oddania Polsce i Niemcom G. Śląska.

Echa mordów niemieckich.

PARYŻ, 27. (PAT.) Rada ambasadorów zwróciła się do ambasadora Niemiec, aby ten zażądał od rządu Rzeszy podjęcia energicznych kroków w celu odnalezienia i wydania sprawcy zamachu na żołnierzy francuskich w Gliwicach, ponieważ s. rawoy ci schronili się do Niemiec. Rada ambasadorów żąda wydania ich, w przeciwnym bowiem razie cała odpowiedzialność spadnie na władze niemieckie, które pragną widocznie zapewnić winowajcom bezkarność.

Oddanie linii kolejowych.

KATOWICE, 27. (PAT.) Według informacji z kół kolejowych, sprzy przyjęciu władzy na G. Śląsku przez Polskę, zostanie jej oddany przedewszystkiem zarząd kolejowy, co nastąpić ma etapami, a przedewszystkiem linie pograniczne: Katowice-Sosnowiec, Katowice-Oświęcim, Katowice-Dziedzice, Lubliniec-Herby.

Nowy rozkład jazdy pociągów.

(Od własnego koresp.)

WARSZAWA, 27. Nowy rozkład jazdy pociągów, który zacznie obowiązywać od 1 czerwca r. b. przewiduje szereg udogodnień komunikacyjnych.

Krwawy tydzień.

(Zabójstwo i samobójstwo na tle miłosnym. — Morderstwo. — Napad).

Niejaką Klemens Buchin zamordował wczoraj w Zgierzu 19 letnią Olę Kindermann za to, że ta nie chciała wyjść zań za mąż. Po dokonaniu zabójstwa B. usiłował pozbawić się życia—lecz to mu się nie udało, gdyż postrzelił się tylko w głowę.

—Antoni Grzegorski pozostawał już od dłuższego czasu w stosunkach miłosnych z Franciszką Bąkowską, mężatką, matką sześciorga dzieci, zamieszkałą we wsi Polska Wola, powiatu łódzkiego.

W ostatnich czasach Grzegorskiemu znudziła się kochanka i postanowił ożenić się z inną. Chcąc się pozbyć niewygodnej kochanki, Grzegorski przygotował sobie żelazne dźwignie i podczas „spacera“ zamordował B. dźwigni. Po dokonaniu czynu zbrodni G. sam zgłosił się do policji.

—Onegda o godz. 8 wiecz. de mieszkanka Mordki Neiman przy ul. Wolborskiej 30, ktoś zapukał w okno i drzwi. Na pytanie „kto tam“, nikt się nie odzywał, przeto właściciel mieszkania drzwi nie otwierał. Po jakimś czasie zciekawości, kto o tej porze do drzwi może się dobijać, wszedł na podwórce, gdzie ujrzał kilku nieznaną mężczyzn. Gdy N. zbliżył się do nich, jeden z tajemniczych osobników wy dobył rewolwer i dał w kierunku N. cztery strzały. Na szczęście kule chybiły. Napastnicy jednak na wszyzty przez N. alarm oraz odgłos strzałów zbiegli. (bip)



Dziś Dla utrzymania artystycznej całości demonstrowane będą 2 serje jednocześnie! Dziś

Najwyższy tryumf artystyczny niezrównanych J. Mozzuchina, N. Lislenko oraz Orłowej, Panowa, Chudalejewa i inn.

w 10 aktowym potężnym dramacie, osnutym na tle walki namiętności ludzkich

„W SIDŁACH SZATANA”

I serja p. t. „POTĘGA ZŁA”. II serja p. t. „SZATAN ZWYCIĘŻONY”.

Utwory muzyczne w wykonaniu orkiestry symfonicznej pod dyr. p. M. CHWATA.

KINO

DOLINA SZWAJCARSKA

ul. Sienkiewicza № 40.

Dziś i dni następnych!

Sensacja! Ostatnia nowość warszawska! Sensacja!

Ludzie bez jutra...

Dramat z prawdziwego zdarzenia w 6-ciu aktach, osnuty na tle stosunków zakulisowych teatrów warszawskich za czasów rosyjskich.

W rolach głównych: Halina Brucówna, Józef Węgrzyn, Paweł Owerło, Helena Sullma, Marja Hryniewiczówna, Iza Kozłowska, Czesław Knapczyński Jerzy Leszczyński i inni artyści polscy.

Początek o godz. 5, w soboty, niedzielę i święta o godz. 3 po poł.

Dla Urzędników Państwowych zniżka o 50 proc. prócz sobót, niedziel i świąt.

Kino

DOM LUDOWY

ul. Przejazd 34.

Od wtorku dn. 25 do niedzieli dn. 30 kwietnia włącznie.

wydawane będzie najnowsze arcydzieło filmowe słynnej wytwórni amerykańskiej „Goldwyn Pictures” w New-Yorku, z udziałem **po raz pierwszy** na ekranie, autentycznych aktorów chińskich!

p. t. „TRYUMF RASY”

Wspaniały dramat egzotyyczny w 6 aktach wykonaniu artystów amerykańskich i chińskich. Świetna gra aktorów, obcisłe tłumy walorujących o swe prawa synów rasy sółtej z białą, swolisty koloryt dzielny chińskiej w wreszcie przebogata wystawa dopełniają całość tego niezwykłego obrazu.

San Francisco.

UWAGA. Ze względu na artystyczną wartość obrazu, **wejście dla młodzieży dozwolone.**

W niedzielę zaś o godz. 2 po poł. specjalnie przedstawienie tegoż programu dla młodzieży po znacznym zniżeniu cenach.

Sala gruntownie odnowiona.

Ogłoszenie.

Zarząd Spółdzielczego Stowarzyszenia Pracowników Kolejowych Stacji Łódź-Kaliska podaje niniejszym do wiadomości członków tejże Spółdzielni, iż w dniu 14 maja r. b. o godz. 15-ej w pierwszym, a o godz. 16-ej w drugim terminie odbędzie się w gmachu „JEDNOŚĆ” przy ul. Promyka № 15

Walne Roczne Zebranie

ważne bez względu na ilość obecnych, z porządkiem dziennym następującym:

- 1) Zagajenie Zebrania i Wybór Prezydium,
- 2) Odczytanie protokołu z ostatniego Zebrania,
- 3) Odczytanie sprawozdania rachunkowego za r. 1921,
- 4) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej i Rady Nadzorczej,
- 5) Podział zysków,
- 6) Zawiązanie preliwiarsza na rok 1922,
- 7) Podniesienie udziałów do sumy Mk. 5.000,
- 8) Sprawozdanie kol. Godzińskiego o samknieciu kwehni kolejowej,
- 9) Wolne wnioski.

UWAGA: O ile w dniu oznaczonym porządek dzienny nie zostanie całkowicie wyczerpany, to dalszy jego ciąg odbędzie się w niedzielę następną t. j. dnia 21 maja r. b. o godz. 15-ej,

Łódź, w kwietniu 1922 r. ZARZĄD.

W sobotę dn. 29 kwietnia r. b. o g. 1 p. p. zostaje otwarty przy Szosie Zgłerskiej

PARK JULJANÓW

Na miejscu w parku znajduje się bufet zaopatrzony w piwo i różne zakąski, w kiosku wody gazowe i delikatesy, na stawie łódki i t. p.

Park jest otwarty w niedzielę i święta od godz. 8-ej rano, w tygodniu od godz. 1-ej po poł., w środy każdego tygodnia park będzie zamknięty, z wyjątkiem środy dnia 3-go maja.

Do parku Juljanów kursuje po linii Zgłerskiej specjalnie tramwaj.

Staraniem Kółka amatorskiego przy Stowarzyszeniu im. J. Słowackiego

będzie odegrany dramat w dwóch aktach

w teatrze robotniczym ul. Główna № 31 w niedzielę, dnia 30 kwietnia b. r. o godz. 6 i pół wiecz. p. t.

„Za wolność ludu”

i nad program

„Jeden z nas musi się ożenić”

Bilety można nabywać w lokalu Stowarzyszenia, Rokicłowska № 91, a w dniu przedstawienia w kasie teatru.

ZARZĄD.

Dr. med. BRAUN

Specjalista

Chorób wenerycznych, skórnych, moczopięciowych.

Przyjm. 10-1, 5-8, panie 4-5

Południowa 23.

Dr. med. H. LUBICZ

Piotrkowska Nr. 26.

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopięciowych

Leczenie sztucznym słońcem górskim.

Od 11-1 5-8. Panie 4-5.

Chrześcijańska Składnica

Towarowa pod firmą „JARMARK ŁÓDZKI” właśc. Bronisław Jagoda. Polecam najtaniej modne do sezonu ubrania, palta męskie, damskie, dziecięce. Towary wieloletnie, szwaloty, kamgarny, na ubrania i spodnie, bostony, sukna, kory i gabardiny, wełny damskie, batysty, etaminy, wole, bielnię damską i męską, chustki, pończochy, płótna, tyki pościelowe, cągli i okrycia w dobrych gatunkach i kolorach t.d. Łódź, ul. Piotrkowska № 44.

UWAGA: Jarmark Łódzki tylko na 1-em piętrze, który niema nie wspólnego ze sklepem na parterze.

Potrzebna dziewczyna od lat 16 do pralni-żaraz ul. Zielona 32.

Pawlakówna Leokadja zagubila matrykulę z Programem żeńskiego p. M. Hanneówny. 1051-3

Sprzedam materace, lustro, szalę i tożka, Krucza 4, m. 18. 1064-3

Sprzedam urządzenie sklepowe, Stowiańska 18, u Borkowskiego. 1057-3

Gdzie ??? Kiedy

ASKARO

? 6 Serji. ?

Farbiarnia przedzy poszukuje

robotników!

na łaskach, szlichtarza i ficerka. Srebrzyńska № 49, za starym Cmentarzem.

A. A. A. Kupuję,

meble, dywany, futra, garderobę, bielnię, maszyny do szycia, piacę najwyższe ceny. Łańnik, Benedykta 28, m. 13, parter.

Gdzie ??? Kiedy

? As Karo ?

Michalak Aniela zagubila paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 1062-3

Przyblakal się pies mści szarej, mały. Jest do odebrania, Lipowa 58, Niemaciuński. 106-1

Gdzie ??? Kiedy

? As Karo ?

Gdzie ??? Kiedy

? As Karo ?

Gdzie ??? Kiedy

ASKARO

? 6 Serji. ?

Gdzie ??? Kiedy

ASKARO

? 6 Serji. ?

Gdzie ??? Kiedy

ASKARO

? 6 Serji. ?

SWIERZBE nowa w ciągu 3 dni wydane „Matc Pm Bobdy” znana przez powagi lekarzów. Latwo się wiera, nie plami bielizny i oia, ma przyjemny zapach

Dla kuz od swierzby i parcia „EKWOL-HEBDA”

TOW. H. HEBDA i S-ko WARSZAWA

Siadł na 1446—Hurt. Aptekarzy Polskich Sp. Akc. ul. Główna 36 30.